

Amerykańskie media ujawniły „niebywałą broń” Trumpa

13 września 2020

Prezydent USA Donald Trump, mówiąc o „niebywałej” amerykańskiej broni, która podobno nie ma odpowiednika ani w Rosji, ani w Chinach, najprawdopodobniej miał na myśli głowice nuklearne W76-2, o których powstaniu i eksploatacji wojsko USA poinformowało w 2018 r. – pisze „Popular Mechanics”. „Najprawdopodobniej prezydent miał na myśli nowe głowice atomowe W76-2, które miały być umieszczone na pociskach balistycznych Trident D-5 bazowania podwodnego” – pisze gazeta.

Po raz pierwszy o głowicach jądrowych W76-2 administracja Białego Domu wspomniała w lutym 2018 r. jako o broni, która „pomoże zapobiegać wszelkiemu błędnemu rozumieniu luk w amerykańskich regionalnych siłach odstraszania”.

Aktualnie w amerykańskiej marynarce wojennej służy 12 atomowych okrętów podwodnych uzbrojonych w około 20 pocisków balistycznych Trident D-5, z których każdy może mieć od czterech do pięciu głowic jądrowych W76-2. Publikacja szacuje, że siła wybuchowa jednej z takich głowic jest około sześć razy większa niż bomby atomowe zrzucone na Hiroszimę i wynosi około 100 kiloton. Jak dodaje, amerykański okręt podwodny u wybrzeży Kanady może zaatakować zachodnią część Rosji 80-100 takimi głowicami.

Wcześniej gazeta „The Washington Post”, powołując się na fragmenty książki amerykańskiego dziennikarza Boba Woodwarda „Rage”, pisała, że Trump mówił o posiadaniu przez Stany Zjednoczone broni jądrowej, o której Rosja i Chiny nawet nie słyszały, podczas rozmyślań o tym, jak blisko USA były wojny z Koreą Północną w 2017 roku. W 2019 roku USA rozpoczęły rozmieszczanie głowic o małej mocy W76-2 na SLBM Trident-II.

W Moskwie rozpoczęcie produkcji w Stanach Zjednoczonych nowej głowicy nuklearnej o niskiej wydajności uznano za czynnik, który nie zwiększa bezpieczeństwa we współczesnym świecie – powiedział ambasador Rosji w Stanach Zjednoczonych Anatolij Antonow w wywiadzie dla „Sputnika”.

Źródło: pl.SputnikNews.com